

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kraków dnia 6 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Żukowski

Protokolant: starszy protokolant Marzena Stępkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. w Krakowie

sprawy z powództwa A. Ż.

przeciwko Województwu (...)

o zapłatę

I. powództwo oddala,

II. zasądza od powoda A. Ż. na rzecz strony pozwanej Województwa (...) kwotę 3600 (słownie: trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 4428 (słownie: cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 kwietnia 2014 r. (sprezycowanym na rozprawie w dniu 23 lutego 2013 r.) powód A. Ż. wniósł o zasądzenie od Województwa (...) kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w nocy 7 lutego 2012 r. w czasie pobytu w (...) Ośrodku (...) w M. powód uległ wypadkowi, tj. spadł z okna z dużej wysokości. Powód doznał na skutek wypadku poważnego uszczerbku na zdrowiu obejmującego wybuchowe złamanie kręgosłupa, tj. 3 kręgu lędźwiowego z niedowładem kończyn dolnych oraz wieloodłamowego złamania kości piętowej z przemieszczeniem. Po wypadku powód został poddany operacji, a następnie wielomiesięcznemu leczeniu szpitalnemu i rehabilitacji. W związku z wypadkiem powód został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz ustalono, że powód wymaga stałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Ponadto orzeczono o całkowitej niezdolności powoda do pracy. Wypadek był dla powoda traumatycznym przeżyciem i pozostawił trwałe uszczerbki na zdrowiu fizycznym, jak i psychicznym powoda. Wypadek i będące jego następstwem leczenie oraz rehabilitacja wiązały się z długotrwałymi dolegliwościami bólowymi oraz ograniczeniem możliwości poruszania się. Skutki wypadku w postaci niedowładów kończyn dolnych powód odczuwa do dzisiaj i wg rokowań lekarskich nie odzyska sprawności ruchowej. Ponadto, prawa noga powoda jest krótsza. Powód porusza się o kuli, co jest szczególnie dotkliwie dla osoby w tak młodym wieku. Wypadek na zawsze przekreślił szereg życiowych planów i marzeń powoda. Ponadto, dolegliwości te są dla powoda źródłem przykrości i wstydu. Zdaniem powoda wypadek był wynikiem niedopełnienia przez wychowawców z (...) ich obowiązków należytej pieczy nad wychowankami. W szczególności, nie przeciwdziałali oni przemocy jakiej powód doznawał ze strony innych wychowanków. Powód był bity i poniżany, co zrodziło myśli powoda o ucieczce z (...). Ponadto, wychowawca, który wydał powodowi klamkę do okna w dniu wypadku powinien ją odebrać po

odpowiednim czasie wymaganym do wywietrzenia pokoju, czego jednak nie uczynił. Zdaniem powoda uchybieniem było również fakt, że okna budynku, w którym mieścił się (...), nie posiadały odpowiedniego zabezpieczenia, co umożliwiało powodowi wyjście przez okno.

W złożonej dnia 2 października 2014 r. odpowiedzi na pozew pozwane Województwo (...) z siedzibą w K. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana podała, iż wypadek, któremu uległ powód, nie był wynikiem niedopełnienia przez pracowników (...) obowiązków należytej pieczy nad wychowankami czy braku stosownych zabezpieczeń w oknach, lecz wyłącznie wynikiem niewłaściwego zachowania powoda, niezgodnym z obowiązującymi w (...) zasadami, jak również z ogólnie przyjętymi normami. Powód był zobowiązany przestrzegać regulaminu (...), co potwierdził składając podpis na stosownej deklaracji, a mimo to notorycznie postępował wbrew jej treści, np. uciekając z (...), spożywając alkohol, niszcząc mienie. Powód stwarzał liczne konflikty z innymi wychowankami, regularnie kłamał, zabierał cudze rzeczy bądź używał ich bez pozwolenia, a także zachowywał się w sposób złośliwy. Powód przebywając w (...) nie był ofiarą przemocy stosowanej przez innych wychowanków, poza zdarzeniem z dnia 2 lutego 2012 r., w wyniku którego doznał obrażeń zuchwy. Zdarzenie to było jednostkowe i spotkało się ze zdecydowaną reakcją pracowników (...). Powód mimo wielokrotnych rozmów z wychowawcą nigdy nie wskazywał na jakiegokolwiek przejawy przemocy względem niego. Prawdziwą przyczyną ucieczek powoda była niechęć do pobytu w (...) i związanych z tym ograniczeń. Strona pozwana zaznaczyła, iż budynek, w którym prowadzony jest (...), spełnia wszelkie wymogi przewidziane przepisami prawa w zakresie koniecznych zabezpieczeń, w tym w szczególności w odniesieniu do okien. Zgodnie z przepisami dotyczącymi młodzieżowych ośrodków wychowawczych, nie ma wymogu zabezpieczenia okien kratami, albowiem placówki te są przeznaczone dla młodzieży w normie intelektualnej i mają charakter otwarty, ich wygląd nie może zatem nasuwać skojarzeń ze środowiskiem więziennym. W związku z tym, że zdarzały się ucieczki z (...) przez okno z pierwszego piętra, zdecydowano o zamontowaniu metalowych poprzeczek, które swoim wyglądem nie uwłaczały godności młodego człowieka, a równocześnie znacznie utrudniały dokonanie ucieczki. Co się zaś tyczy klamek do okien, to nie zabierano ich wychowankom w celu zapobieżenia ucieczkom, lecz ze względu na fakt, iż były one często przez nich rozmontowywane. Wychowawcy dysponowali dodatkowymi klamkami, które w razie potrzeby mogły być udostępnione i wychowawcy nie mieli obowiązku ich odbierać. Po każdej ucieczce lub jej próbie przeprowadzano rozmowy z wychowankami, m.in. na temat ewentualnych konsekwencji związanych z bezpieczeństwem wychowanków. W związku z powyższym w ocenie pozwanej po jej stronie brak zawinienia w aspekcie zarówno obiektywnym, jak i subiektywnym, a także brak związku przyczynowego między rzekomym zaniechaniem a wypadkiem, któremu uległ powód. Strona pozwana podkreśliła, że do wypadku doszło z winy powoda, który doprowadził do niego swoim nierozważnym i odbiegającym od standardów postępowania zachowaniem. Powód nie był małym dzieckiem i zdawał sobie sprawę z tego, jakie skutki mogą się wiązać z ucieczką przez okno znajdujące się na dużej wysokości. Z ostrożności procesowej strona pozwana wskazała, że dochodzona kwota zadośćuczynienia jest zawyżona i powinna ulec obniżeniu z uwagi na niewielki rodzaj i rozmiar obrażeń, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, czas ich trwania, odwracalność następstw uszkodzenia ciała, brak wpływu uszczerbku na przyszłość, brak winy pozwanego, przyczynienie powoda, uzyskanie przez powoda odszkodowania z tytułu ubezpieczenia, za które zapłacił pozwany, aktualne warunki życiowe społeczeństwa i brak konieczności korzystania przez powoda ze wsparcia innych osób. Ponadto, strona pozwana zakwestionowała powództwo w zakresie odsetek.

(...) S.A. w W. (k. 194) nie zgłosił interwencji ubocznej.

Bezsporne było, że strona pozwana prowadzi (...) Ośrodek (...) w M..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w (...) Ośrodku (...) w M. od 11 listopada 2011 r. do 7 lutego 2012 r. Powód został skierowany do Ośrodka na mocy postanowienia sądu ze względu na konflikty z prawem i nieskuteczność innych stosowanych w stosunku do niego środków wychowawczych. Powód był trudnym wychowankiem – nie respektował regulaminu (...), np. regularnie uciekał z warsztatów do miasta na 20-40 minut, często kłamał i manipulował wychowawcami

i współwychowankami, ponadto cechowała go niechęć do podejmowania jakiejkolwiek konstruktywnej aktywności. Powód w mniejszym stopniu niż pozostali członkowie grupy zinternalizował obowiązujące zasady. Powód nie przystosował się do pobytu w (...) i nie akceptował go. Pracownicy (...) wielokrotnie rozmawiali z nim o pracy nad sobą oraz o poprawie relacji z otoczeniem, jednak rozmowy te nie odnosiły pożądanego skutku.

WWspółpraca z rodzicami powoda była utrudniona. Ojciec nigdy nie odwiedził powoda w (...), natomiast matka przywiozła go do Ośrodka, a następnie utrzymywała wyłącznie kontakt telefoniczny i sms-owy.

Powód często wchodził w konflikty z innymi wychowankami Ośrodka, niejednokrotnie ich prowokując. Dzień po przybyciu do Ośrodka oddał mocz na łóżko kolegi, co wywołało poruszenie wśród wychowanków i wychowawców. Następnie dopuszczał się kradzieży lub niezasadnie oskarżał o nią innych wychowanków. Zdarzało się również, że zachowywał się złośliwie w stosunku do współwychowanków, np. wyrzucając śmieci na podłogę. Powód nie wchodził w relacje przyjacielskie. Przejawiał tendencje do wchodzenia w rolę grupowego „kozła ofiarnego” i przyjmowania postawy „ofiary prowokującej”. W związku z opisanym wyżej zachowaniem powód nie cieszył się sympatią pozostałych wychowanków i zdarzało się, że kierowano do niego zaczepki słowne i fizyczne. Konflikty w grupie były jednak zmienne i powstawały w zależności od okoliczności, powód nie był traktowany przez członków grupy w wyjątkowy sposób. Powód nie zgłaszał z własnej inicjatywy, by był ofiarą agresji fizycznej lub psychicznej, również wychowawcy nie dostrzegli zdarzeń, które uzasadniałyby takie podejrzenie. Powodowi nie zabierano rzeczy, ponieważ ich nie posiadał - w okresie pobytu w (...) tylko raz otrzymał przelew od matki w kwocie 40 zł.

dowód: zeznania M. W. – k. 198, częściowo zeznania E. Ź. – k. 229-229v, zeznania świadka T. B. - k. 207, zeznania świadka B. W. - k. 207v, zeznania M. M. – k. 198, zeznania J. P. – k. 198, zeznania D. S. – k. 198-198v, częściowo zeznania świadka S. P. – k. 339-339v, częściowo zeznania świadka G. S., k. 272, częściowo przesłuchanie powoda, k. 526-527, opinia psychologiczna – k. 112

W czasie pobytu w (...) w M. powód dopuścił się trzech udanych ucieczek. Za każdym razem powód uciekał z innymi wychowankami. Po raz pierwszy powód uciekł w czasie przerwy świątecznej, tj. 27 grudnia 2011 r. ok. godz. 18:00 wraz z F. S. i D. D.. Powód udał się wraz z D. D. do O., a następnie pojechał do swojego ojca. Powód wrócił do (...) 3 stycznia 2012 r. Dyrektor (...) odebrała powoda z dworca w K.. Po powrocie do (...) powód twierdził, iż uciekł ze względu na tęsknotę za ojcem. Następnie powód dokonał ucieczki wraz z S. P. w dniu 23 stycznia 2012 r. ok. godz. 13:15 po przekazaniu grupy na zajęcia warsztatowe. Powód pojechał do matki. Jako powód ucieczki podał tęsknotę za domem rodzinnym. W dniu 27 stycznia 2012 r. powód wrócił do (...) pod wpływem alkoholu (1,6 promila). Na prośbę matki powód został odebrany z dworca w K. przez dyrektora (...). Następnie powód ponownie uciekł do ojca.

Pracownicy Ośrodka wielokrotnie rozmawiali z powodem na temat przyczyn i konsekwencji jego ucieczek, zarówno regulaminowych, jak i w zakresie bezpieczeństwa. Jako przyczynę ucieczek powód każdorazowo wskazywał tęsknotę za rodziną, ewentualnie brak swobody.

dowód: notatki służbowe – k. 101-102, zeznania M. W. – k. 198, częściowo zeznania E. Ź. – k. 229-229v, zeznania świadka T. B. - k. 207, zeznania świadka B. W. - k. 207v, zeznania M. M. – k. 198, zeznania J. P. – k. 198, zeznania D. S. – k. 198-198v, częściowo zeznania S. P. – k. 339-339v, częściowo przesłuchanie powoda, k. 526-527

Dnia 2 lutego 2012 r. S. P. kilkakrotnie uderzył powoda pięścią w twarz, a następnie rzucił w nią mydłem. Zdarzenie było spowodowane zdenerwowaniem S. P. związanym z sytuacją rodzinną oraz podejrzeniem powoda o kradzież papierosów. Po zdarzeniu powód twierdził, że uderzył się o klamkę i wyjawiał prawdę dopiero po rozmowie indywidualnej, na którą nalegała wychowawczyni. Powód został zawieszony na (...), gdzie zdiagnozowano u niego złamanie żuchwy i założono opaskę uciskową. Zdarzenie zgłoszono Policji - w sprawie wydano postanowienie o umorzeniu postępowania. Wbrew zaleceniom lekarskim powód ściągnął opaskę dzień po zdarzeniu, jednak nie przeszkadzało mu to w funkcjonowaniu.

dowód: pisemne wyjaśnienia – k. 23-25, dokumentacja medyczna powoda – k. 26-27, notatki służbowe – k. 103-104, częściowo zeznania E. Ż. – k. 229-229v, zeznania świadka T. B. - k. 207, zeznania świadka B. W. - k. 207v, zeznania M. M. – k. 198, zeznania J. P. – k. 198, zeznania D. S. – k. 198-198v, częściowo zeznania powoda, k. 526-527

W nocy z 6 na 7 lutego 2012 r. powód wraz z A. R. i W. S. (1) wpadł na pomysł ucieczki z (...). Pierwotnie wychowankowie planowali uciec z warsztatów, jednak doszli do wniosku, że lepiej będzie uciec nocą, bo dzięki temu zyskają przewagę czasową. Około godz. 22 wychowawca M. M. wydał klamkę zapasową powodowi. Godzinę później wychowawca sprawdzał sypialnię, w której przebywał powód, i nie zauważył, żeby okno było uchylone. Następnie wychowankowie związali linę z prześcieradeł i koców oraz przywiązali ją do metalowej rurki blokującej otwarcie okna. Wychowankowie wyrzucili przez okno należące do nich rzeczy i spuścili linę. Powód przecisnął się przez uchylone okno, złapał linę i zaczął spuszczać się na dół. Po chwili powód zaczął krzyczeć, że lina się rozwiązuje, jednak okazało się, że lina się tylko naprężyła. Powód puścił linę po przejściu ok. 1,5 m i spadł na ziemię. Zaczął krzyczeć, że nie czuje nóg i prosił by wezwać wychowawcę. Wychowankowie, którzy zostali w pokoju, spanikowali i zaczęli się rozbierać i rozwiązywać linę, która następnie spadła na ziemię. Następnie W. S. (1) pobiegł po wychowawcę, z którym wyszedł na zewnątrz i znalazł powoda siedzącego na ziemi. Wychowawca wezwał karetkę i Policję. Powoda nie przemieszczano, podejrzewając uszkodzenie kręgosłupa, przyniesiono jedynie koce, którymi go okryto. Po udzieleniu powodowi pomocy medycznej zabrano go do szpitala. Następnie wychowawca poinformował o zdarzeniu dyrektor (...), która skontaktowała się z lekarzem, a o 6 wysłała sms-a do matki powoda z prośbą o pilny kontakt, a następnie uzyskała od niej zgodę na leczenie powoda. Jako przyczynę ucieczki powód ponownie wskazał chęć powrotu do rodziny.

dowód: pisemne wyjaśnienia – k. 28-31, zeznania M. W. – k. 198, zeznania świadka T. B. - k. 207, zeznania świadka B. W. - k. 207v, zeznania M. M. – k. 198, zeznania J. P. – k. 198, zeznania D. S. – k. 198-198v, częściowo zeznania powoda, k.526-527

W wyniku upadku powód doznał wybuchowego złamania kręgosłupa, tj. 3 kręgu lędźwiowego z niedowładem kończyn dolnych oraz wieloodłamowego złamania kości piętowej z przemieszczeniem. Po wypadku powód został poddany operacji, a następnie leczeniu szpitalnemu i rehabilitacji. Powód utracił czasowo czucie od pasa w dół. Pielęgniarki musiały powoda myć i pomagać przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Czucie nie wróciło u powoda w pełni. Na wózku powód poruszał się przez około 2 tygodnie. Ponownie zaczął chodzić na przełomie czerwca i lipca 2012 r. jednak nie odzyskał pełnej władzy nad nogami. Prawa stopa powoda jest po wypadku zdeformowana i krótsza o około 1 centymetr. Powód ma trudności z bieganiem i jeżdżeniem na rowerze.

dowód: dokumentacja medyczna powoda – k. 6-17, częściowo przesłuchanie powoda, k. 526-527

Postanowieniem z dnia 25 maja 2012 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Limanowej umorzył dochodzenie w sprawie narażenia w dniu 7 lutego 2012 r. w (...) w M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu A. Ż. przez osoby, na których ciążył obowiązek opieki nad pokrzywdzonym poprzez niewłaściwe zabezpieczenie okna sypialni, w której pokrzywdzony przebywał, a nadto poprzez powierzenie mieszkańcom tego pokoju klamki okiennej, którą mogli otworzyć okno, w wyniku czego nieletni pokrzywdzony dokonując ucieczki z (...) spadł z wysokości doznając obrażeń ciała, tj. o przestępstwo z art. 160 § 2 k.k. oraz w sprawie zmuszania powoda przemocą i groźbą w okresie od nieustalonego dnia miesiąca grudnia 2011 r. do nieustalonego dnia miesiąca lutego 2012 r. - nie dłużej niż do dnia 7 lutego 2012 r. w M. na terenie (...) przez innych wychowanków do określonych zachowań, tj. przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. - wobec braku znamion przestępstwa.

dowód: postanowienie o umorzeniu postępowania – k. 19-22, 28-31

Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. radca prawny B. D. wezwała (...) w M. do zapłaty 100.000 zł zadośćuczynienia związanego z krzywdą doznaną w wyniku przedmiotowego wypadku.

dowód: wezwanie do zapłaty – k. 32-34

Młodzieżowe ośrodki wychowawcze są ośrodkami otwartymi, do których wychowankowie są kierowani postanowieniem sądu. Przebywa w nich młodzież w normie intelektualnej. Ośrodki te podlegają Ministerstwu Edukacji i celem ich działania jest praca i edukacja nieletnich. Do obowiązków spoczywających na pracownikach (...) należy, m.in. zapewnienie wychowankom opieki oraz utrzymanie dyscypliny. W tym celu drzwi do przedmiotowego Ośrodka były zamykane i wyjście z niego było możliwe po spełnieniu wymagań regulaminowych dotyczących odpowiedniego zachowania oraz po uzyskaniu zgody wychowawcy. Ponadto, codziennie możliwe było wyjście z Ośrodka na grupowy spacer z wychowawcą. Natomiast w MOW-ach nie montuje się krat i zabezpieczeń, ponieważ nie jest ośrodek zamknięty. W przedmiotowym Ośrodku zdarzały się jednak ucieczki przez okna, w związku z czym zamontowano pręty uniemożliwiające ich pełne otwarcie. Równocześnie nie były to zabezpieczenia, które swym wyglądem stygmatyzowałyby przebywającą w Ośrodku młodzież. Wychowankowie (...) w M. mieli swobodny dostęp do klamek do okien. Często jednak klamki były rozmontowywane i zabierane przez wychowanków, w związku z czym wychowawcy zawsze posiadali dodatkowe egzemplarze, które udostępniali nieletnim w razie potrzeby.

W nocy w (...) w M. dyżur sprawuje wychowawca wraz z pomocnikiem. Po opieką Ośrodka znajduje się do 48 wychowanków. Wychowawca dyżurujący w nocy sprawdza stan osobowy i czuwa nad śpiącą młodzieżą. Do północy częściej patroluje korytarze, następnie rzadziej, zależy to jednak od okoliczności i aktywności wychowanków. Ponadto, wychowawca czuwa w kancelarii, która ma dobrą akustykę. W dniu wypadku powoda wychowawca opiekujący się młodzieżą wykonał powyższe czynności.

Po każdej ucieczce w (...) w M. przeprowadzano liczne rozmowy dotyczące ich przyczyn i konsekwencji, również w zakresie bezpieczeństwa. Tłumaczono, dlaczego zamontowano rurki w oknach i z jakim niebezpieczeństwem wiąże się wyjście przez okno. Rozmowy te są wpisane w standardy pracy i przeprowadzano je również z powodem.

dowód: zeznania M. W. – k. 198, zeznania świadka T. B. - k. 207, zeznania świadka B. W. - k. 207v, zeznania M. M. – k. 198, zeznania J. P. – k. 198, zeznania D. S. – k. 198-198v

(...) w M. podlega kontroli przeprowadzanej przez sędziego Sądu Rejonowego w Limanowej. Kontrola przeprowadzona w dniu 27 grudnia 2011 r. nie wykazała poważniejszych uchybień dotyczących funkcjonowania placówki. Zarówno prowadzona dokumentacja, jak i warunki pobytu nieletnich w placówce nie budziły istotniejszych zastrzeżeń. Również kontrola przeprowadzona dnia 1 maja 2012 r. przez Kuratorium (...) w K. nie wykazała nieprawidłowości.

dowód: sprawozdania z kontroli zakładu – k. 83-87, 95-97

(...) S.A. w W. nie wypłacił A. Ź. zadośćuczynienia ani odszkodowania w związku z wypadkiem z dnia 7 lutego 2012 r.

dowód: -- pismo, k.216

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na dowodach z dokumentów publicznych, tj. odpisie postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego i odpisie sprawozdania z kontroli zakładu – które nie były kwestionowane przez strony i stanowiły dowód na okoliczności urzędowo w tych dokumentach stwierdzone. Sąd oparł się ponadto na dowodach z dokumentów prywatnych, które nie były kwestionowane przez strony i stanowiły dowód na okoliczność treści oświadczeń woli w nich stwierdzonych.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków T. B., B. W., M. M., M. W., J. P., D. S. tj. pracowników (...) Ośrodka (...) w M.. Zeznania te były szczere i spontaniczne, a także spójne, zaś ich źródłem były własne naoczne obserwacje świadków. Ponadto, zeznania te uzupełniały się wzajemnie i tworzyły jednolitą całość, znajdując potwierdzenie w dowodach z dokumentów prywatnych i dokumentach urzędowych. Na podstawie zeznań wymienionych świadków ustalono, jak przebiegał pobyt powoda w Ośrodku, okoliczności, w jakich doszło do wypadku powoda oraz jakie warunki, w szczególności w zakresie bezpieczeństwa, mają zapewnione wychowankowie Ośrodka.

Zeznaniom świadka G. S. dano wiarę w zakresie w jakim nie popadały w sprzeczność z zeznaniami świadków T. B., B. W., M. M., M. W., J. P., D. S.. Podkreślić należy, że świadek G. S. o wielu okolicznościach nie miał wiadomości lub ich nie pamiętał, co nakazuje z krytycyzmem podejść do treści zeznań tego świadka.

Co się tyczy zeznań świadka E. Ż. - matki powoda, Sąd dał im wiarę jedynie częściowo, tj. w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, uznanym przez Sąd za wiarygodny. Należy podkreślić, że E. Ż. czerpie wiedzę o sprawie praktycznie wyłącznie z relacji samego powoda, który starał przedstawiać swoje zachowanie w jak najlepszym świetle. Matka powoda tylko raz pojawiła się w Ośrodku, zaś jej kontakt z synem ograniczał się do rozmów telefonicznych i sms-ów. W związku z tym ocenić należy, że nie mogła ona mieć bieżącego wglądu w zachowanie powoda i sytuację panującą w Ośrodku.

Wątpliwości budzi również wiarygodność zeznań S. P., tj. wychowanka (...), należącego do tej samej grupy co powód. Zeznania świadka nie znajdowały pokrycia w wiarygodnym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z jednej strony świadek twierdził, iż powód był ofiarą przemocy, z drugiej strony przedstawiał siebie jako osobę, która stawiała opór takim zachowaniom i broniła słabszych. Z pozostałego materiału dowodowego wynika jednak, że to właśnie S. P. był jedyną osobą, co do której pewnym jest, iż stosowała przemoc wobec powoda. W związku z powyższym do zeznań świadka należało podejść z dużą dozą nieufności, gdyż obraz sytuacji przedstawiony w zeznaniach świadka jest w wysokim stopniu subiektywny.

Zeznaniom powoda dał sąd wiarę w takim zakresie, w jakim nie popadały w sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym. Nie dał sąd wiary tym zeznaniom co do okoliczności jakoby motywem ucieczki powoda zakończonej wypadkiem było niewłaściwe postępowanie w stosunku do powoda innych wychowanków i brak adekwatnej reakcji na te zachowania ze strony personelu ośrodka. Zeznania powoda w tym zakresie są sprzeczne ze zgodnymi zeznaniami T. B., B. W., M. M., J. P. i D. S.. Zeznań powoda w tym zakresie nie potwierdzają nadto zeznania świadków G. S. i S. P., gdyż z zeznań tych świadków jednoznacznie wynika, że personel ośrodka nie bagatelizował konfliktowych sytuacji pomiędzy powodem a innymi współwychowankami. Dał sąd natomiast wiarę zeznaniom powoda co do kwestii rozmiaru dolegliwości i uszczerbku na zdrowiu powoda, gdyż okoliczności te nie popadają w sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań W. S. i A. R.-R., albowiem świadkowie nie przebywali pod adresem wskazanym przez powoda, a powód mimo wezwania nie przedstawił prawidłowych danych adresowych świadków.

Oddalono również wniosek o przeprowadzenie dowodu z pisma z dnia 2 października 2014 r. i z kalendarza imprez, albowiem okoliczności, jakie miały być wykazane tymi dowodami, nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto, Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczności powołane w pozwie i odpowiedzi na pozew, albowiem okoliczności, na które dowód ten miał zostać przeprowadzony nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powód w niniejszej sprawie dochodzi zadośćuczynienia za krzywdę. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej w zakresie szkody niemajątkowej (krzywdy) są: zaistnienie stanu faktycznego, z którym ustawa wiąże obowiązek zapłaty zadośćuczynienia, powstanie krzywdy, normalny związek przyczynowy pomiędzy powyższym stanem faktycznym a powstałą krzywdą.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wskutek wypadku w nocy 7 lutego 2012 r. powód doznał poważnego uszczerbku na zdrowiu. W wyniku upadku powód doznał wybuchowego złamania kręgosłupa, tj. 3 kręgu lędźwiowego z niedowładem kończyn dolnych oraz wieloodłamowego złamania kości piętowej z przemieszczeniem. Po wypadku

powód został poddany operacji, a następnie leczeniu szpitalnemu i rehabilitacji. Powód utracił czasowo czucie od pasa w dół. Powód musiał być myty przez osoby trzeciej o osoby te musiały mu pomagać przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Czucie nie wróciło u powoda w pełni. Na wózku powód poruszał się przez około 2 tygodnie. Ponownie zaczął chodzić na przełomie czerwca i lipca 2012 r. jednak nie odzyskał pełnej władzy nad nogami. Prawa stopa powoda jest po wypadku zdeformowana i krótsza o około 1 centymetr. Powód ma trudności z bieganiem i jeżdżeniem na rowerze. W takim stanie rzeczy od osoby ponoszącej odpowiedzialność za wypadek powodowi, zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c., należałoby się zadośćuczynienie za wynikłą stąd krzywdę. W ocenie sądu stosownym zadośćuczynieniem byłaby w realiach niniejszej sprawy kwota 50.000 zł. W przypadku powoda doszło bowiem do dwóch znacznych uszkodzeń układu kostnego. Wskutek złamania kręgosłupa powód doznał utraty czucia w znacznej części organizmu. Powód nie mógł samodzielnie się poruszać i był uzależniony od pomocy i opieki osób trzecich, włącznie z wysoce dolegliwą potrzebą pomocą przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Nadto u powoda doszło do deformacji stopy, przez co powód odczuwa trudności w bieganiu i jeździe na rowerze. Okoliczności te przemawiałyby za przyznaniem zadośćuczynienia w znacznej wysokości. Wszelako za miarkowaniem wysokości zadośćuczynienia przemawiać powinna okoliczność, że powód władzę nad nogami i czucie odzyskał, aczkolwiek w jego ocenie nie w pełni. W szczególności możliwość samodzielnego chodzenia (a tym samym i samodzielność) odzyskał powód już po około 4-5 miesiącach (tj. na przełomie czerwca – lipca 2012 r.).

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zależne jest zatem od tego, czy po stronie strony pozwanej zaszły okoliczności warunkujące jej odpowiedzialność za krzywdę powoda oraz czy krzywda powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) z tymi okolicznościami. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 26 września 2006 r. (III CZP 125/05, OSNC 2006/12, poz. 194) samo pojęcie bezprawności nie jest jednakowe na gruncie całego systemu prawa i nie każda nieprawidłowość może być kwalifikowana jako bezprawność. W szczególności nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może przybrać postać naruszeń konstytucyjnych praw i wolności, konstytucyjnych zasad funkcjonowania władzy publicznej, uchybień wymaganiom określonym w ustawach zwykłych, aktach wykonawczych (uchybień w sferze prawa materialnego i procesowego), jak i uchybień normom pozaprawnym, w różny sposób powiązanych z normami prawnymi. Nie wszystkie te nieprawidłowości można kwalifikować jako przejaw bezprawności. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na art. 417 § 1 k.c. za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, przesłanka bezprawności oznacza naruszenie przez władzę publiczną przepisów prawa, przy czym nie każde naruszenie prawa będzie stanowiło podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jedynie takie, które stanowiło warunek konieczny do powstania szkody i którego normalnym następstwem w danych okolicznościach jest powstanie szkody.

W przedmiotowej sprawie powód twierdzi, że doznana przez niego krzywda jest wynikiem nieudanej ucieczki z (...) Ośrodka (...) w M., do której doprowadziły zaniechania pracowników wskazanego (...) w postaci braku zapewnienia powodowi ochrony przed przemocą fizyczną i psychiczną stosowaną przez pozostałych wychowanków Ośrodka oraz niepodjęcia czynności, które uniemożliwiłyby powodowi ucieczkę, w szczególności powierzenie mu klamki do okna. Okolicznością bezsporną w sprawie było, iż powód przebywał w (...) w M. na mocy postanowienia sądu. Umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym stanowi jeden ze środków wychowawczych stosowanych wobec nieletnich na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Sąd stosuje środki wychowawcze i poprawcze przewidziane w u.p.n. w wypadku wykazywania przez nieletniego przejawów demoralizacji lub popełnienia przez niego czynu karalnego. Mimo, iż środki wychowawcze, a nawet środek poprawczy w postaci umieszczenia w zakładzie poprawczym, nie są karą i celem ich stosowania jest przede wszystkim osiągnięcie korzystnych zmian w osobowości i zachowania się nieletniego, nie sposób nie dostrzec, iż zarówno ich orzekanie, jak i wykonywanie stanowi formę wykonywania władzy publicznej, szczegółowo uregulowaną przepisami prawa. Ponadto, w wypadku środka poprawczego, tj. umieszczenia w zakładzie poprawczym oraz najdalej idącego środka wychowawczego, tj. umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, ich wykonywanie bez wątplenia ogranicza wolność nieletniego, wiążąc się z koniecznością opuszczenia środowiska rodzinnego. Realizację postanowienia sądu o

umieszczeniu nieletniego w zakładzie poprawczym lub młodzieżowym ośrodku wychowawczym gwarantuje przymus państwowy, zatem pobyt nieletniego w zakładzie lub (...) nie jest dobrowolny. W szczególności, zgodnie z art. 65a ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, nieletni jest obowiązany podporządkować się wydanemu w stosunku do niego orzeczeniu oraz stosować się do poleceń podmiotu biorącego udział w wykonaniu orzeczenia. W związku z tym, zakłady poprawcze i młodzieżowe ośrodki wychowawcze są ściśle zinstytucjonalizowane i istnieje szereg norm prawnych regulujących ich funkcjonowanie, za których realizację odpowiada podmiot prowadzący daną placówkę. Z powyższego wynika, iż zdarzenia, na które powołuje się powód w uzasadnieniu pozwu należy rozpatrywać w kategoriach działań lub zaniechań przy wykonywaniu władzy publicznej. Powód powołuje się bowiem na obowiązki spoczywające na organach władzy publicznej w ramach jej wykonywania.

Bierną legitymację procesową w sprawie posiada Województwo (...) z siedzibą w K., tj. podmiot prowadzący młodzieżowe ośrodki wychowawcze na terenie województwa (...).

W przypadku pierwszego zdarzenia, tj. braku zapewnienia powodowi ochrony przed przemocą fizyczną i psychiczną stosowaną przez pozostałych wychowanków (...), należy wskazać, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika aby czynności podejmowane w związku z tymi zdarzeniami przez personel ośrodka były obiektywnie nieprawidłowe. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód często przyjmował postawę tzw. ofiary prowokującej, wskazując, że powód podejmował działania, które były negatywnie odbierane przez współwychowanków, tj. kradł, kłamał, zachowywał się dokuczliwie, etc. Takie zachowania nie przysparzały mu sympatii współwychowanków tak, że niejednokrotnie dochodził do utarczek słownych między powodem a nimi. Ustalony w sprawie stan faktyczny nie wskazuje jednak, by utarczki te wykraczały poza typowe zachowania młodzieży i przerodziły się w nasiloną i utrwaloną przemoc psychiczną współwychowanków w stosunku do powoda. Co się zaś dotyczy przemocy fizycznej, to również postępowanie dowodowe nie wykazało, by poza jednym incydentem powód był jej ofiarą. Zarzut bezczynności pracowników (...) w stosunku do przemocy stosowanej wobec powoda nie został natomiast wykazany. Z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, że personel ośrodka reagował na wszystkie zgłaszane mu nieprawidłowości postępowania współwychowanków w stosunku do powoda. Stosunek pracowników (...) i samego powoda do zachowań agresywnych obrazuje zdarzenie z dnia 2 lutego 2012 r. Powód początkowo kłamał i nie chciał współpracować z wychowawczynią, podając jej nieprawdziwe przyczyny obrażeń. Dopiero po dodatkowej rozmowie przeprowadzonej z powodem przyznał on, że S. P. uderzył go. Sytuacja ta pokazuje zatem, że powód nie chciał informować wychowawców o zdarzeniach, których nie byli świadkami, zaś sami pracownicy (...), widząc niepokojące sygnały, zabiegali o informacje i reagowali stanowczo na ujawnione przypadki przemocy, w tym – jak to miało miejsce w wypadku zdarzenia z dnia 2 lutego 2012 r. - zawiadamiali o nich Policję. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało przy tym, by powód był zastraszany przez współwychowanków i bał się informować wychowawców o przemocy. Przebieg zdarzenia z dnia 2 lutego 2012 r. wskazuje raczej, że powód nie informował o ewentualnych aktach przemocy ze względu na niechęć do współpracy z wychowawcami. Powód nie wykazał, by po ujawnieniu prawdziwego przebiegu zdarzenia z dnia 2 lutego 2012 r. spotkał się z szykanami, co przeczy tezie o strachu przed konsekwencjami przekazywania wychowawcom takich informacji. W konsekwencji ocenić należy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało aby powód był ofiarą przemocy fizycznej lub psychicznej stosowanej przez współwychowanków zaś pracownicy (...) pozostawali obojętni wobec tego faktu. Ponadto uwzględnić należy, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rzeczywistą przyczyną podjęcia próby ucieczki z (...) w M., w wyniku której powód doznał wypadku, nie było szykanowanie go przez współwychowanków, lecz niechęć do przebywania w Ośrodku i panującej w nim dyscypliny oraz tęsknota za rodziną. Postawa powoda charakteryzowała się niechęcią do dostosowania się do obowiązujących zasad. Powód nie podejmował ucieczek sam, lecz za każdym razem towarzyszyły mu inne osoby, co również przemawia przeciwko tezie, że przyczyną ucieczek było złe traktowanie powoda przez współwychowanków. Powód nie akceptował pobytu w (...) i dążył do tego, by jak najczęściej go opuszczać – czy to krótkotrwale wychodząc z (...) w trakcie zajęć warsztatowych, czy też uciekając z (...) na kilka dni. Istnienie takiego nastawienia po stronie powoda nie jest jednak równoznaczne z istnieniem jakichkolwiek nieprawidłowości w działalności ośrodka, ani w szczególności z istnieniem nieprawidłowości postępowania personelu ośrodka.

Co się zaś tyczy drugiego zdarzenia, tj. niezapewnienia powodowi należytego bezpieczeństwa, należy zauważyć, że również w tym zakresie twierdzenia pozwu nie znajdują oparcia w ustalonych faktach. Organizacja i system wychowawczy w młodzieżowym ośrodku wychowawczym powinien zapewniać możliwość indywidualnego oddziaływania na nieletnich odpowiednio do ich osobowości i potrzeb wychowawczych (art. 66 § 1 u.p.n.). Zadaniem tego rodzaju ośrodka jest zapewnienie w szczególności nauczanie ogólnokształcącego i zawodowego, działalności kulturalnooświatowej i sportowej, działalności mającej na celu rozwijanie aktywności społecznej nieletnich i wdrożenie ich do pracy społecznie użytecznej, a także dostęp do świadczeń zdrowotnych (art. 66 § 2 u.p.n.). Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 grudnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kierowania, przyjmowania, przenoszenia, zwalniania i pobytu nieletnich w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, nieletniemu umieszczonemu w ośrodku zapewnia się warunki niezbędne do nauki, wychowania, resocjalizacji i terapii, w tym warunki bezpiecznego pobytu. Ponadto na podstawie § 4 ust. 1 powołanego rozporządzenia, bezpośrednio po przybyciu nieletniego do ośrodka dyrektor ośrodka, w obecności wychowawcy lub innego pracownika ośrodka, przeprowadza z nieletnim rozmowę, podczas której zapoznaje nieletniego z jego prawami, obowiązkami i zasadami pobytu w ośrodku.

Jak wynika z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, prowadzony przez stronę pozwaną (...) w M. zapewniał nieletnim wymagane prawem warunki, w tym w zakresie bezpieczeństwa. Kontrole prowadzone w ośrodku nie wykazały nieprawidłowości dotyczących wyposażenia budynku, znajdujących się w nim zabezpieczeń, etc. Strona pozwana słusznie wskazywała, iż młodzieżowe ośrodki wychowawcze nie są zakładami poprawczymi, ani tym bardziej więzieniami, wobec czego podmioty prowadzące je są zobowiązane do zorganizowania ich w sposób, który pozwala na zapewnienie realizacji spoczywających na nim zadań, równocześnie nie stygmatyzując przebywającej w nim młodzieży i pozwalając na poszanowanie jej godności. W związku z powyższym, młodzieżowe ośrodki wychowawcze są zakładami otwartymi, w których nie montuje się krat lub innych elementów, które stygmatyzowałyby wychowanków. Co oczywiste, w tego rodzaju ośrodkach brak pomieszczeń, które miałyby pełnić rolę cel czy izolatek. Warunki jakie zapewnia się wychowankom, mają w jak największym stopniu odpowiadać istniejącym w typowym środowisku domowym. Ośrodek prowadzony przez stronę pozwaną odpowiadał opisanym wymogom i nie posiadał żadnych zabezpieczeń poza rurkami uniemożliwiającymi pełne otwarcie okien oraz zamkniętymi drzwiami wejściowymi. Pozwalało to z jednej strony na maksymalne poszanowanie godności wychowanków i uchronienie ich od stygmatyzacji, a z drugiej strony na zapewnienie minimum dyscypliny i utrudnienie ewentualnych ucieczek. Należy podkreślić, iż regulamin ośrodka nie wykluczał samodzielnego opuszczenia go przez wychowanka, było to uzależnione jedynie od sprawowania nieletniego i pozytywnej decyzji wychowawcy. Z tego względu ocenić należy, że nie było podstaw do zamontowania w ośrodku zabezpieczeń, które całkowicie uniemożliwiałyby wychowankom jego opuszczenie, w szczególności zabezpieczeń analogicznych do tych, jakie są stosowane w zakładach karnych. Stosowane środki musiały być adekwatne do celu, tj. zapewnienia wychowankom bezpieczeństwa i zdyscyplinowania ich, w szczególności powstrzymania od samowolnego opuszczenia ośrodka. Zabezpieczenia stosowane w (...) w M. były w ocenie Sądu dostateczne. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie wykazało zaś, by dodatkowym zabezpieczeniem stosowanym w tym ośrodku było odbieranie wychowankom klamek do okien. Świadkowie przekonująco zeznawali bowiem, że powodem braku klamki w danym pokoju było ich rozmontowanie przez wychowanków. Zdarzało się to na tyle często, że wychowawcy dysponowali dodatkowymi klamkami, które udostępniali potrzebującym wychowankom. Tym samym nietrafnym był zarzut powoda, zgodnie z którym pracownik (...) nie zrealizował swoich obowiązków i nie odebrał mu klamki do okna, ponieważ taka bowiem na nim nie spoczywała. Nawet gdyby taką formę zabezpieczenia stosowano, naruszałaby ona godność wychowanków. Osoby przebywające w (...) są osobami w normie intelektualnej i bez wątplenia zdają sobie sprawę z konsekwencji upadku z wysokości. W związku z tym pozbawienie ich możliwości swobodnego otwarcia okna i wywietrzenia pokoju byłoby nieproporcjonalnym środkiem.

Odnosnie zaś zarzutów powoda odnoszących się do niepodjęcia właściwych środków przez pracowników (...) po jego poprzednich ucieczkach należy wskazać, że i one są nietrafne. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że personel ośrodka wykorzystywał wszystkie dostępne środki oddziaływania, jakimi dysponowano. Wychowawca przeprowadził z powodem szereg rozmów dotyczących jego ucieczek, w tym potencjalnych konsekwencji w zakresie

bezpieczeństwa. Na powoda usiłowały również oddziaływać dyrektor (...) i psycholog, badając przyczyny ucieczek i chcąc je wyeliminować. Jak wskazano wyżej, celem działania młodzieżowych ośrodków wychowawczych jest wychowywanie, a nie karanie wychowanków, np. poprzez pozbawienie ich wolności. Z tego względu pracownicy ośrodka mogli podejmować w stosunku do powoda jedynie oddziaływania wychowawcze i wyciągać konsekwencje określone w regulaminie. Co oczywiste, nie mogli natomiast umieścić powoda w pomieszczeniu, którego nie mógłby on opuścić. Zważywszy zaś na fakt, iż powód był jednym z kilkudziesięciu wychowanków ośrodka w M., nie można oczekiwać, że pracownicy ośrodka zapewnią powodowi indywidualną stałą opiekę. Wychowankowie ośrodka to osoby, które sprawiają trudności wychowawcze, wobec czego wszyscy oni wymagali kontroli. W związku z tym podjęte przez nich środki bezpieczeństwa, tj. patrolowanie korytarzy w nieregularnych odstępach czasu i kontrola budynku z pokoju wychowawców, ocenić należy jako środki adekwatne do sytuacji.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu nie zachodzą podstawy do uznania zachowań strony pozwanej za obiektywnie bezprawne. Zatem nie zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności określone w art. 417 k.c. co wyklucza odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej.

Niezależnie zaś od powyższego, nawet gdyby ocenić, że po stronie pozwanej miały miejsce bezprawne zaniedbania, to krzywda odczuwana przez powoda nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z tymi zachowaniami. Podkreślić w tym kontekście należy, że powód w dacie wypadku miał ukończone 17 lat (powód urodził się (...) a wypadek miał miejsce w dniu 7 lutego 2012 r.) i nie cierpiał na zaburzenia psychiczne, które ograniczałyby jego poczytalność. Ponosiłby zatem w tym czasie odpowiedzialność za szkody, które wyrządziłby osobom trzecim, a zatem przyjąć należy, że to na nimi samym ciężar odpowiedzialności za szkody sobie samemu wyrządzone własnymi działaniami i zaniechaniami. Powód musiał zdawać sobie sprawę z tego, jakie są konsekwencje upadku z wysokości. Po przybyciu do ośrodka powód zapoznał się z prawami, obowiązkami i zasadami pobytu. Niewątpliwie wiedział zatem, że nie wolno mu opuszczać ośrodka bez zgody wychowawcy. Tym bardziej natomiast powinien mieć świadomość tego, że nie można próbować wychodzić przez okno na drugim piętrze. Od powoda, biorąc pod uwagę jego wiek, można było zasadnie oczekiwać niepodjęcia zachowań sprzecznych z podstawowymi odruchami instynktu samozachowawczego. Natomiast żadna postępująca w racjonalny sposób osoba nie podejmowałaby próby ucieczki oknem z drugiego piętra, gdyby nie groziło jej bezpośrednie zagrożenie dla jej życia i zdrowia. W konsekwencji ocenić należy, że zachowania powoda nie usprawiedliwiały ani ogólne nieprzystosowanie powoda do warunków panujących w ośrodku, ani tęsknota powoda za rodziną, ani nawet hipotetyczne zaniedbania personelu w zapewnieniu powodowi ochrony przed niewłaściwymi zachowaniami innych wychowanków. Bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia powoda w odniesieniu do powoda w nocy 7 lutego 2012 r. nie zachodziło, gdyż nie wynika to ani z twierdzeń powoda ani z przeprowadzonego postępowania dowodowego. W tych warunkach personel ośrodka nie miał obowiązku liczyć się z tym, że powód podejmie tak irracjonalne działanie jak próba ucieczki przez okno na drugim piętrze. Krzywda, jakiej powód doznał w wyniku wypadku, jest zatem skutkiem wyłącznie jego zachowania, w szczególności zupełnie nieadekwatnej do wieku, stopnia dojrzałości i warunków osobistych powoda decyzji o opuszczeniu ośrodka przez okno na drugim piętrze budynku. Decyzji, którą należy ocenić jako nieprzewidywalną dla osób opiekujących się powodem. To powód zdecydował się na przełamanie zabezpieczeń i wyjście przez okno. W związku z tym konsekwencje tego zachowania pozostają w normalnym związku przyczynowym z jego świadomym a oczywiście nieprawidłowym zachowaniem, a nie z innymi faktami, które miały miejsce na terenie ośrodka. Wyklucza to odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I sentencji na podstawie wyżej cytowanych przepisów, oddalając powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II sentencji na zasadzie art. 98 k.p.c. zasądzając od przegrywającego sprawę powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.617 zł, tj. kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika i opłacie skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie III sentencji na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy o adwokaturze zasądono od Skarbu Państwa na rzecz adv. M. B. kwotę 3.600 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu powiększoną o należną stawkę podatku VAT (828 zł).